

Sygn. akt II Ka 342/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krośnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Krysa

Protokolant: Mateusz Wójcik

przy udziale **Prokuratora Rejonowego w Brzozowie – Zbigniewa Piskozuba**

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 roku w Krośnie

sprawy **P. J.**

syna G. i M., ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 209 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brzozowie z dnia 10 sierpnia 2016 roku, sygn. akt II K 102/15

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Brzozowie z dnia 10 sierpnia 2016 r. P. J. uniewinniony został od zarzutu przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w ten sposób popełnionego, że w okresach od 28 kwietnia 2008 do 6 kwietnia 2009 r. oraz od 18 stycznia 2010 r. do 31 stycznia 2015 r. w H. woj. (...) uporczywie uchylał się od ciężącego na nim na mocy ustawy i prawomocnych wyroków Sądu Okręgowego w Krośnie oraz Sądu rejonowego w Brzozowie obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie dzieci M. i L. J. przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym w okresie od 18 stycznia 2010 r. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne w wymiarze ponad 6 miesięcy, będąc skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 3 września 2007 r. (VII K 382/07) za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat, której wykonanie zarządzono i kara tę odbywał w okresie od 6.04.2009 r. do 18.01.2010 – warunkowo przedterminowo zwolniony.

Wyrok powyższy zaskarżył całości na niekorzyść oskarżonego Prokurator Rejonowy w Brzozowie zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 209 k.k. poprzez błędne przyjęcie przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, iż oskarżony swoim czynem nie zrealizował wszystkich znamion przestępstwa z art. 209 k.k., a w szczególności znamienia uporczywości, a jego zachowanie polegające na niewywiązywaniu się z nałożono obowiązku alimentacyjnego wynikało z braku faktycznych i realnych możliwości podjęcia zatrudnienia oraz z uwagi na jego stan zdrowia uniemożliwiający podjęcie pracy.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpinania.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja oskarżyciel publicznego jest całkowicie nieuzasadniona.

Na wstępie należy zauważyć, iż Sąd I instancji przeprowadził pełne i wyczerpujące postępowanie dowodowe i apelujący w treści środka odwoławczego nie wnosi o jego uzupełnienie i przeprowadzenie nowych dowodów. Co jednak istotniejsze uczestniczący w rozprawie prokurator po przeprowadzeniu wszystkich dowodów, w mowie końcowej wniósł o umorzenie postępowania z uwagi na znikomą szkodliwość czynu (k. 287), dochodząc zatem do wniosku, iż oskarżony nie popełnił przestępstwa.

Odnosząc się jednak do zarzutu apelacyjnego należy zauważyć, iż oskarżyciel akcentuje błąd w ustaleniach faktycznych zarzucając sądowi, iż błędnie nie doszukał się w zachowaniu oskarżonego zrealizowania znamienia uporczywości w niewywiązywaniu się z nałożonego obowiązku alimentacyjnego. Nadto apelujący podkreśla, iż stan zdrowia P. J. nie uniemożliwia mu podjęcia pracy. Apelujący zdaje się nie dostrzegać, iż znamię uporczywości aktualizuje się jedynie w razie realizacji znamienia uchylania się.

Jak wspomniano zarzut apelacji jest niesłuszny, zaś analiza uzasadnienia sądu I instancji skłania przede wszystkim do wniosku, iż Sąd ten zasadnie przyjął, iż zachowanie się oskarżonego nie nosi cech uchylania się od obowiązku alimentacyjnego.

W cytowanym uzasadnieniu Sąd I instancji przytoczył zbiorczo szereg wyroków Sądu Najwyższego wskazujących na to, iż uchylanie się od obowiązku zachodzi jedynie wtedy, gdy sprawca mając obiektywną możliwość wykonania obowiązku jednak tego nie czyni. Podnoszona natomiast przez apelującego uporczywość ma charakter wtórny i zachodzi jedynie wtedy gdy uprzednio da się udowodnić realizację znamienia uchylania się.

Niezależnie od aktualności szeregu orzeczeń przytoczonych przez sąd I instancji należy także wskazać na wywody zawarte w najbardziej aktualnym komentarzu do Kodeksu karnego pod redakcją A. Grześkowiak (wydawnictwo C.H. Beck rok 2016, III teza 11 z art. 209, gdzie stwierdza się między innymi, że usprawiedliwieniem braku świadczenia ze strony sprawcy są nie tylko przyczyny niezależne od niego, lecz także takie, które wynikają z jego niefrasobliwości lub błędnego przekonania o niemożności wypełnienia obowiązku, mimo obiektywnej możliwości jego spełnienia.

Można zatem usprawiedliwić brak świadczenia ze strony sprawcy również przyczynami subiektywnymi, tj. zależnym od sprawcy lecz niezawinionymi lub zawinionymi w niewielkim stopniu.

Odnosnie osoby P. J., to wydaje się nie budzić wątpliwości fakt, iż jest on osobą z tzw. marginesu społecznego, nadużywającą nałogowo alkoholu i prowadzącą generalnie wędrowny tryb życia. Oskarżony jak to wynika z jego wyjaśnień oraz wywiadu środowiskowego utrzymuje się z datków wynikających z śpiewania na ulicy, a zarobione w ten sposób niewielkie środki przeznacza na alkohol oraz w mniejszym stopniu na wyżywienie. Fakt prowadzenia przez oskarżonego wędrownego trybu życia jest zresztą bezsporny gdyż stanowił przyczynę jego tymczasowego aresztowania.

Należy także zauważyć, iż z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, matki i siostry oskarżonego (k.267) wynika, iż oskarżony jest trwale uzależniony od alkoholu, a być może także i narkotyków, zachowuje się w sposób całkowicie nieodpowiedzialny (zeznania M. J. dotyczące chodzenia po rusztowaniach), a w rzadkich chwilach trzeźwości boi się ludzi i w ocenie rodziny nie jest w ogóle zdolny do jakiegokolwiek pracy fizycznej.

Z uzyskanej dokumentacji leczenia szpitalnego (koperta str. 216 oraz k. 42-69) wynika, iż w okresie objętym zarzutem oskarżony wielokrotnie przebywał w oddziałach psychiatrycznych w stanach przeddelirycznych i delirycznych, często bez możliwości nawiązania z nim kontaktu. Dodatkowo 14 lipca 2014 r. prawdopodobnie próbował popełnić samobójstwo poprzez podpalenie się, w efekcie czego doszło do oparzeń termicznych 15 % powierzchni ciała i leczony był w (...) w S. (k. 216).

Wprawdzie oskarżony w swoich wyjaśnieniach (co podnosi apelacja) przyznał, iż został wyrejestrowany z biura pracy, bo pomyliły mu się daty zgłoszenia do podpisu oraz to, że na przestrzeni około siedmiu lat zarzutu przez trzy miesiące w 2011 r. utrzymywał się z prac dorywczych, to jednak powyższe fakty nie mogą skutkować przyjęciem uporczywego uchylania się przez niego od obowiązku alimentacyjnego. Nie jest niczym zaskakującym, iż permanentnie nadużywający alkoholu oskarżony mógł zapomnieć o dacie zgłoszenia się do biura pracy i nie można tego traktować w kategoriach złej woli. Odnośnie zaś krótkotrwałych prac dorywczych, to nie udało się ustalić wysokości uzyskanych dochodów, wątpliwe jednak aby oskarżony mógł z tego wynagrodzenia realizować obowiązek alimentacyjny. Ciężar dowodu w tym zakresie ciąży jednak na oskarżycielu, który w żaden sposób nie wykazał wysokości ewentualnych uzyskanych przez oskarżonego dochodów.

Trzeba także dodać, iż przestępstwo niealimentacji można popełnić tylko umyślnie i to w dodatku z zamiarem bezpośrednim. Wynika to zarówno z orzecznictwa, jak i poglądów większości doktryny, iż zachowaniu sprawcy towarzyszyć musi szczególny stosunek cyklicznej uporczywości, cechujący się nieustępliwością oraz chęcią postawienia na swoim, w dążeniu do niewykonywania ciężącego na nim obowiązku (V.1. cytowanego komentarza).

Reasumując: oskarżony jest osobą całkowicie zdemoralizowaną, uzależniona trwale od alkoholu, wiodącą generalnie wędrowny tryb życia i w minimalnym stopniu troszczącą się o zaspokojenie swoich potrzeb. Oskarżony przy tym w istocie nie interesuje się losem swoich dzieci i nie jest zainteresowany jakąkolwiek formą kontaktu z nimi. Bezspornie dzieci oskarżonego narażone są w ten sposób na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tym nie mniej realizacja tego znamienia nie może skutkować automatycznie przyjęciem odpowiedzialności karnej oskarżonego z art. 209 § 1 k.k., co wyżej wykazano.

Sąd Odwoławczy orzekł w oparciu o treść z art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.